

dr hab. Ryszard Tomczyk, prof. US
Zakład Badań i Analiz Wschodnich
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych
Uniwersytet Szczeciński

Szczecin 5 lutego 2019



Recenzja pracy doktorskiej Joanny Karbarz-Wilińskiej **Nurt chrześcijański związany z biskupem stanisławowskim Hryhorijem Chomyszynem. Oblicze ideowo-polityczne (1925-1939)**, Gdańsk 2018, s. 329.

Problematyka ukraińska na byłych ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej, na przestrzeni ostatnich kilku dziesięcioleci cieszy się dużym zainteresowaniem badaczy. Efektem ich pracy są rozprawy doktorskie, prace habilitacyjne, szereg innych monografii i artykułów. Piszący te słowa, od pewnego czasu uważa, że naukowcy, którzy współcześnie podejmują się opracowania tematu z obszaru badań nad problematyką ukraińską na przełomie XIX i XX w., po pierwsze półwiecze XX w. powinni się pokusić na początku swoich rozpraw o scharakteryzowanie dotychczasowych wyników badań, na przykład umieszczając podrozdział *Wprowadzenie historiograficzne*. Wówczas zyskalibyśmy pełniejszy obraz dorobku na dany temat, badaczy głównie na Ukrainie, w Polsce, wśród diaspory ukraińskiej na świecie, a nawet w nauce Federacji Rosyjskiej. W przypadku takiego podejścia, zdecydowanie łatwiej można byłoby wykazać, czy podejmowany problem, należy traktować w kategoriach badań nowatorskich. Takie szersze próby omówienia dorobku naukowego, różnych środowisk naukowych, w zakresie określonej sfery ukraińskiego życia narodowego, można już znaleźć w wydanych drukiem monografiach.

Sformułowany powyżej postulat ma charakter intencyjny i brak takiego szerszego wprowadzenia historiograficznego nie stanowi zarzutu pod adresem recenzowanej dysertacji Joanny Karbarz-Wilińskiej. Autorka we *Wstępie* zaprezentowała szereg opublikowanych wyników badań. Jest to zgodne z przyjętymi zasadami pisania monografii naukowej. Należy stwierdzić, że organizacyjnie sformalizowany polityczny nurt konserwatywno-katolicki w ramach ukraińskiego obozu narodowego w okresie II Rzeczypospolitej nie był do tej pory gruntownie zaprezentowany w odrębnej monografii w nauce polskiej. Brakuje także biografii biskupa Grzegorza Chomyszyna (1867-1945), wydanej w języku polskim. Stąd niewątpliwie praca Joanny Karbarz-Wilińskiej stanowi opracowanie, które wnosi do nauki polskiej nowe treści. Niemniej należy podkreślić, że współcześnie w nauce ukraińskiej temat nurtu konserwatywno-katolickiego i rola biskupa Chomyszyna, jest dość dobrze opracowany. Między innymi należy tutaj wskazać na prace Juliany Koszetar (У. Кошетар, *Консервативна спрямованість суспільної діяльності Української християнської організації в Галичині (20-30 рр. XX ст.)*), (w:) *Збірник наукових праць Науково-*

дослідного інституту українознавства, Київ 2005, t. VII; *Роль української греко-католицької церкви у формуванні галицького консерватизму 1900-1939 рр.*, Запоріжжя 2007). Z najnowszych badań należy wskazać na opracowanie Rusłana Delatyńskiego (Р. Делятинський, *Станіславівська єпархія Греко-Католицької Церкви в суспільному житті Галичини (1885-1946 рр.)*, Івано-Франківськ 2017).

Mając na uwadze specyfikę powstania i rozwoju ukraińskiej idei narodowej w XIX w. należy podkreślić, że Cerkiew grekokatolicka była *sensu largo* jej podstawowym ogniwem. Ważną rolę odgrywała następnie w okresie tworzenia się głównych ukraińskich nurtów politycznych na byłych ziemiach polskich w okresie zaboru austriackiego, na przełomie XIX i XX w., po 1918 r. Wspierała rozwój ukraińskich organizacji i instytucji gospodarczych, oświatowo-kulturalnych, politycznych i militarnych. Na terenie Galicji Wschodniej było to społeczno-ekonomiczne powiększenie ukraińskiego stanu posiadania o ostrzu antypolskim. W okresie budowy Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej w latach 1918-1919 zarówno hierarchowie (w tym biskup Chomyszyn), jak i szeregowi duchowni Cerkwi grekokatolickiej (część z nich stanęła przed sądami w czasie II Rzeczypospolitej, za inspirowanie gwałtów na ludności polskiej), angażowali się w to pozbawione większych szans na realizację przedsięwzięcie, w ówczesnych realiach geopolitycznych. Należy zwrócić uwagę na fakt, że w niektórych wsiach w okresie zaboru austriackiego, gdzie wraz z chłopami ukraińskimi żyli chłopcy polscy, którzy nie mając kościoła na miejscu, uczęszczali do miejscowej cerkwi, zaś proboszczowie grekokatolicki czerpali z tego pożytki. Po tragicznych wydarzeniach z lat 1918-1919, polskie rodziny chłopskie zaczęły uczęszczać na nabożeństwa do kościołów rzymskokatolickich w innych wsiach. Aktywność polityczna duchownych grekokatolickich była duża w okresie Polski niepodległej, do 1939 r. W wielu przypadkach działalność ta miała charakter antypolski i antypaństwowy.

Udział duchowieństwa grekokatolickiego w życiu społeczno-politycznym Rusinów/Ukraińców był do tej pory prezentowany w bardzo licznych książkach i artykułach, poświęconych dziejom ziem południowo-wschodnich dawnej Rzeczypospolitej. Także różne aspekty funkcjonowania Cerkwi grekokatolickiej w Galicji Wschodniej w XIX w., po wybuch pierwszej wojny światowej oraz w czasach II Rzeczypospolitej, w ramach ukraińskiego ruchu narodowego, były przedmiotem zainteresowania badaczy. Niemniej do tej pory nie powstała odrębna monografia poświęcona działalności i roli politycznej grupy działaczy związanych z biskupem stanisławowskim Chomyszynem. Biskup wspierał ich działalność moralnie i materialnie. Zadania opisania aktywności tego środowiska podjęła się w recenzowanej pracy Joanna Karbarz-Wilińska. Autorka określiła cezury pracy na lata 1925-1939. Był to czas, w którym ukraiński obóz narodowy w Polsce miał sprecyzowane cele i dążenia, mając za sobą militarną próbę walki o niepodległość. Jednocześnie w ramach tego obozu dochodziło w tym czasie do ewolucji w bieżącej taktyce wobec państwa polskiego. Na tym tle różne, mniejsze lub większe środowiska polityczne tworzyły nowe ugrupowania, szukając swojej szansy na sprawowanie „rządu dusz” wśród Ukraińców. Środowisko polityczne związane z biskupem Chomyszynem, w sierpniu 1925 r., w czasie gdy powstawała najważniejsza i najbardziej wpływowa partia polityczna – Ukraińskie Zjednoczenie Narodowo Demokratyczne (UNDO), powołuje do życia Ukraińską Organizację Chrześcijańską (UChO). Formalnie była to struktura polityczna o charakterze ponadpartyjnym, jednak brała udział w debacie publicznej na gruncie moralności

chrześcijańskiej i antykomunistycznej. Jesienią 1930 r. środowisko, które tworzyło UChO, przekształciło się w partię polityczną - Ukraińską Katolicką Partię Ludową (UKNP), zaś w 1932 r. w Ukraińską Odnowę Ludową (UNO).

Autorka we *Wstępie* podała szereg celów badawczych. *Celem pracy – napisała – jest m. in. próba odpowiedzi na pytanie, jaką rolę wspomniany nurt odegrał w życiu politycznym Ukraińców*, dodając mało precyzyjnie, że zostanie zaprezentowany stosunek *partii biskupa wobec problemów, które bezpośrednio dotyczyły jego rodaków* (s. 5). Wątpliwości może budzić także pytanie badawcze o kwestie wyznaniowe, które dzielą „Ukraińców na grekokatolików oraz prawosławnych i relacje między ukraińskimi wyznawcami obu religii” (s. 5). Tak postawione pytanie badawcze, ma charakter interdyscyplinarny. Jest z zakresu socjologii i antropologii kulturowej. Stosowanie metod badawczych z tych dziedzin, pozwala wyjść poza przyjęte i utarte schematy badawcze. Niestety Autorka nie wymienia metod, jakie zastosowała w badaniach. Niemniej, poza metodologią „własnej dyscypliny”, przy badaniu trudnej i skomplikowanej kwestii wyznaniowej i relacji pomiędzy obrządkiem grekokatolickim a prawosławiem, należało zastosować metodę socjologiczną, gdyż mamy do czynienia z mikro i makro strukturą społeczną. Kolejny cel badawczy jaki postawiła sobie Autorka, to ukazanie działań środowiska politycznego związanego z biskupem Chomyszynem, które miały wpływać na politykę państwa polskiego wobec Ukraińców i próby szukania porozumienia z częścią polskiej sceny politycznej. Autorka zadeklarowała także zbadanie stosunku tego środowiska politycznego wobec Ukrainy Radzieckiej i polskiej polityki zagranicznej (*Wstęp*, s. 5).

Praca posiada konstrukcję opartą na zewnętrznych ramach chronologicznych, zaś wewnętrzne rozdziały mają układ rzeczowy. Składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym rozdziale noszącym tytuł *Nurt chrześcijański w ukraińskim życiu politycznym (do 1925 r.)*, została podjęta próba nakreślenia genezy i rozwoju nurtu konserwatywno-katolickiego w okresie autonomicznym zaboru austriackiego, po 1914 r. Następnie w pierwszych latach II Rzeczypospolitej, po 1925 r. W punkcie *Początki i rozwój ukraińskiego ruchu chrześcijańskiego (do 1918 r.)*, Autorka problem przedstawiła w oparciu o bardzo szerokie tło historyczne. Poruszyła szereg różnych zagadnień, które są dobrze znane z literatury naukowej (wybory do Sejmu Krajowego, austriackiej Rady Państwa, ordynacja wyborcza, politykę „nowej ery”, stosunki działaczy ukraińskich z liderami polskiego życia politycznego, itd.). Na 23 strony jedynie niespełna 7 stron (s. 29-36) dotyczy bezpośrednio kwestii zawartej w tytule podrozdziału. Autorka zbyt pobieżnie nakreśliła sylwetkę nestora rusko-ukraińskiego klerykalnego konserwatyizmu, którym był Aleksander Barwiński (1847-1926) i działalność powstałego 14 października 1896 r. we Lwowie z jego inicjatywy oraz Anatola Wachnianina i metropolity Sylwestra Sembratowicza, Katolickiego Związku Rusko-Ludowego (KRNS), którego organem prasowym był „Ruslan”. Szkoda, że Autorka nie wykorzystała gazety „Ruslan”, dla szerszego naświetlenia działalności KRNS (w ówczesnej prasie polskiej można znaleźć także informacje na jego temat). Nie sięgnęła także po wspomnienia Barwińskiego (O. Барвінський, *Спомини з мого життя*, Львів 1912, t. 1, 1913, t. 2, lub wydanie współczesne - *Спомини з мого життя*, red. Л. Винар, І. Гирич, Київ 2004). Dla uzupełnienia bibliografii wykorzystanej w pracy można wskazać na inne ważne publikacje, które się ukazały na temat działalności Barwińskiego, w tym monografie, które wyszły spod pióra Ołeny Arkuszy (O. Аркуша, *Олександр Барвінський (до 150-річчя від дня*

народження), Львів, 1997), Stefani Pawłyszyn (С. Павлишин, *Олександр Барвінський*, Львів, 1997), Bohdana Hreczyna, (Б. Гречин, *Громадсько-політична та педагогічна діяльність Олександра Барвінського*, Івано-Франківськ, 2001), a także artykuły Ihora Czornowoła (І. Чорновол, *Тягар прагматизму. Олександр Барвінський*, „Суспільство”, 2004, nr 233 oraz *Олександр Барвінський. Християнин, політик, реаліст*, 2015, https://risu.org.ua/ua/index/studios/studies_of_religions/61993/) i innych. Kwestę udziału duchowieństwa w życiu politycznym w pierwszych dekadach XX w. omówił Oleg Witwićkuj (О. Вітвіцький, *Діяльність духовенства Української греко-католицької церкви як чинник формування національної ідеї у Східній Галичині в першій чверті XX століття*, Київ, 2004). Z materiałów wydanych w języku polskim, należy wskazać na artykuł Marcina Gaczkowskiego (*O politykę realną. Ukraińscy konserwatyści Galicji Wschodniej wobec II Rzeczypospolitej (1923-1930)*, Miscellanea Posttotalitarna Wroclaviensia, Wrocław 2013), w którym została omówiona geneza rusko-ukraińskiego ruchu konserwatywno-katolickiego i rola jaką w nim odegrał Barwiński. Dla właściwego i pełniejszego nakreślenia funkcjonowania nurtu konserwatywno-katolickiego na przełomie XIX i XX w. wskazane było także sięgnąć do pozycji, które ukazały się drukiem przed 1939 r. i są nadal istotnym źródłem poznania epoki. Wskaże chociażby na ważne prace Kosta Łewyckiego (*Історія політичної думки галицьких українців 1848-1914; на підставі споминів*, Львів 1926, następnie *Історія визвольних змагань галицьких Українців з часу світової війни 1914-1918*, Львів 1929 oraz *Українські політики. Сильвети наших давніх послів і політичних діячів 1907-1914 pp.*, t. I, Львів 1936, t. II, Львів 1937), których nie ma w zestawieniu bibliograficznym. Autorka słusznie wskazała na koncepcję pracy organicznej, za którą opowiadał się rusko-ukraiński nurt konserwatywno-katolicki. Z kolei uznając KRNS za „słaby”, nie podając szczegółów, przyjęła zbyt optymistyczną tezę, że pomimo niewielkiego poparcia w społeczeństwie ukraińskim jakie miał, to zasługą tego ugrupowania było zerwanie stosunków części środowisk narodowieckich z moskalofilami oraz przyczynienie się do *budowania jedności Ukraińców galicyjskich i naddnieprzańskich* (s. 33). Autorka zasygnalizowała powstanie w 1901 r. towarzystwa politycznego „Ruska Hromada”, na czele z Barwińskim, które głosiło antypolski i antyrosyjski program. Jednak nie przedstawiła konkretnych postulatów tego niewielkiego towarzystwa, które w połowie pierwszej dekady XX w. zaprzestało działalności. Słusznie zostało wskazane w pracy, że słabość organizacyjna, brak szerszych wpływów w społeczeństwie ukraińskim, doprowadziła do reorganizacji KRNS. W 1911 r. powstała nowa struktura o nazwie Partia Chrześcijańsko-Społeczna (ChSP), na czele której stanął Barwiński. Program partii, jak podkreśla Autorka, nie różnił się od jej poprzednika - KRNS. Interesujący wątek, zasygnalizowany w tej części dysertacji, to stosunek do monarchii Habsburskiej (s. 35). Prawidłowo sformowana została teza o roszczeniowym stanowisku wobec administracji austriackiej, mająca na celu zwiększenie ukraińskiego stanu posiadania w Galicji Wschodniej. Aktywność ta wpisywała się w szerszy kierunek polityczny realizowany przez posłów ukraińskich (narodowych demokratów i radykałów) w Sejmie Krajowym we Lwowie i w Radzie Państwa w Wiedniu. Duży niedosyt budzi brak przybliżenia działalności politycznej biskupa stanisławowskiego Chomyszyna do 1914 r. Trzy, nawet długie zdania na temat aktywności biskupa to niestety za mało (s. 35). Autorka wskazuje, że biskup po powstaniu ChSP udzielił jej poparcia, następnie pisze o powołaniu do życia na początku sierpnia 1911 r. Komitetu Rusko-Katolickiego oraz

zorganizowanym 10 października tego roku wiecu ukraińskiego duchowieństwa grekokatolickiego w Stanisławowie. Nie została zaprezentowana między innymi walka z prawosławiem i wpływami rusofilskimi na terenie diecezji stanisławowskiej. Na przełomie XIX i XX w. młode pokolenie inteligencji (już ukraińskiej), myślące w kategoriach niezależności narodowej, traktowało nurt rusofilski – jak określił to Osyp Nazaruk – jako „wewnętrzzną ranę narodu”. Przy czym, nie przeszkadzało to narodowcom zawierać taktycznych sojuszy z rusofilami przy kolejnych wyborach do Sejmu Krajowego czy Rady Państwa. Nie została naświetlona kwestia zwalczania wpływów ukraińskich radykałów, które były silne w okolicy Stanisławowa. W rozdziale drugim Autorka w jednym zdaniu wskazała na jego negatywne stanowisko wobec Mychajło Drahomanowa i Iwana Franki (s. 98). Nie została silniej zaakcentowana rola biskupa stanisławowskiego w procesie rozbudzania świadomości narodowej. Sprawa pracy nad uświadomieniem narodowym pojawiła się częściowo w rozdziale drugim, gdzie szerzej zostały przedstawione kwestie związane z rolą Cerkwi grekokatolickiej w tym procesie (s. 81). Autorka nie wspomniała o zamachu na życie biskupa Chomyszyna. Próbę taką podjął w 1911 r. administrator parafii grekokatolickiej w Rusowie, ks. Pawło Kamiński. Brakuje też informacji na temat jego pobytu w Wiedniu w czasie pierwszej wojny światowej, w latach 1914-1915. Uszedł przed wojskami rosyjskimi, które wkroczyły do Stanisławowa. Autorka w pracy całkowicie pominęła lata pierwszej wojny światowej. Krótką informację biograficzną na temat biskupa Chomyszyna zamieściła na końcu pierwszego rozdziału (s. 53-54). W zestawieniu bibliografii znajduje się kilka pozycji, w oparciu o które była możliwość szerszego nakreślenia aktywności politycznej biskupa stanisławowskiego w latach 1904-1914. Można wskazać, na prace, które nie znalazły się w zestawieniu bibliograficznym. Na przykład książka wydana pierwotnie na emigracji, pióra ks. Petro Melnyczuka (П. Мельничук, *Владика Григорій Хомишин. Патріот-місіонер-мученик*, Rzym, Filadelfia 1979; następnie wydana na Ukrainie - *Владика Григорій Хомишин*, Львів, 1997) oraz artykuł ks. prof. Józefa Wołczańskiego (*Listy biskupa Grzegorza Chomyszyna do arcybiskupa Józefa Bilczewskiego z lat 1904-1922*, Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne, 2003, nr 36). Autorka w punkcie zatytułowanym *Rola ruchu chrześcijańskiego wśród społeczności ukraińskiej w latach 1918-1925*, wskazuje na aktywną postawę hierarchów Cerkwi grekokatolickiej w czasie budowy zrębów Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej (ZURL). Na rolę duchowieństwa grekokatolickiego na terenie Galicji Wschodniej, jaką odgrywali w organach administracji publicznej ZURL. Podkreślając rolę biskupa Chomyszyna, pisze o liście pasterskim, w którym zwracał się do wiernych na terenie diecezji o wspieranie tworzonego państwa i Ukraińskiej Armii Galicyjskiej. Zaś na zjeździe duchowieństwa i działaczy świeckich 7-8 maja 1919 r. w Stanisławowie apelował o zwiększenie zaangażowania w pracy na rzecz ZURL. Szkoda, że Autorka nie pokusiła się o naświetlenie pracy biskupa Chomyszyna w Ukraińskiej Radzie Narodowej (parlamentu ZURL). Należy dodać, że w 1922 r. podpisał także protest przeciw wyborom zarządzonym przez władze polskie na terenie Galicji Wschodniej. Autorka słusznie podkreśliła, że po klęsce w walce z Polakami, następnie po decyzji Rady Ambasadorów z marca 1923 r., środowisko związane z biskupem Chomyszynem obwinało władze emigracyjne ZURL, ze względu na *bezkompromisowość oraz polityki nieustępliwości doprowadziły ostatecznie do przejęcia Galicji Wschodniej przez Polaków* (s. 51). Takie stanowisko było zbieżne z poglądem wybitnego ukraińskiego konserwatysty tego czasu Stefana Tomaszewskiego (1875-

1930), który również potępił liderów politycznych ZURL za kontakty z bolszewikami. W połowie lat dwudziestych XX w. zakończył życie Aleksander Barwiński, przestała też działać Partia Chrześcijańsko-Społeczna. Autorka słusznie wskazuje na destabilizację w ukraińskim ruchu narodowym w pierwszej połowie lat dwudziestych XX w., nie tylko nurtu konserwatywno-katolickiego, ale i pozostałych partii politycznych, wywodzących się z czasów monarchii Habsburskiej.

Kwestie organizacyjne oraz ideowe ugrupowań konserwatywno-katolickich (UChO, UKNP i UNO) oraz rola i poglądy biskupa Chomyszyna są przedmiotem rozważań w rozdziale drugim. Zostały one zaprezentowane na szerokim tle funkcjonowania ukraińskiego obozu politycznego w II Rzeczypospolitej. Po poważnym kryzysie politycznym, jaki dotknął ukraińskie ugrupowania w pierwszej połowie lat dwudziestych XX w., nastąpiły przekształcenia i próby konsolidacji wewnątrz obozu. W 1925 r. powstało UNDO. W tym też roku została utworzona Ukraińska Organizacja Chrześcijańska (UChO). Kierownictwo UChO zabiegało o szerszy udział duchownych grekokatolickich w jej działalności. W oparciu o materiały zgromadzone w archiwum we Lwowie Autorka nakreśliła aktywność organizacyjną członków ugrupowania, w fazie kształtowania się jego struktur w poszczególnych powiatach. Podkreśliła małe zainteresowanie polskich władz tą działalnością. Świadczy to o tym, że władze głównie koncentrowały się na dużych ugrupowaniach, które wówczas tworzyły swoją sieć organizacyjną, jak UNDO. Należy podkreślić, że praca organizacyjna w diecezji stanisławowskiej, podległej biskupowi Chomyszynowi doprowadziła do zaangażowania się większej liczby duchownych w działalność nurtu konserwatywno-katolickiego. Na przykład można dodać, że po zajęciu Stanisławowa przez Armię Czerwoną, na przełomie lat 1939/1940 NKWD aresztowało 12 miejscowych duchownych grekokatolickich należących do UNO, zaś jedynie dwóch związanych z UNDO i dwóch powiązanych z Ukraińską Partią Socjalistyczno-Radykalną. Autorka omówiła podstawę programową ugrupowania. Wskazując na rolę głównych ideologów. Należy zwrócić uwagę na fakt, że po powrocie z emigracji w Berlinie, przystąpił do UChO Stefan Tomaszewski, od 1928 r. profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, o którego poparcie zabiegali przywódcy ugrupowania. W 1927 r. członkiem ugrupowania został także adwokat Osyp Nazaruk (1883-1940), były członek Rusko-Ukraińskiej Partii Radykalnej z przed pierwszej wojny światowej, następnie minister w rządach Ukraińskiej Republiki Ludowej i Zachodnio-Ukraińskiej Republiki Ludowej oraz działacz emigracyjny. Uzupełniając bibliografię pracy na temat działalności Nazaruka można wskazać na materiał Lili Buraczok (Л. Бурачок, *Громадсько-політична діяльність Осипа Назарука (1883-1940 pp.)*, Івано-Франківськ 2006). Zaangażowanie się w działalność ugrupowania znanych ideologów nie przełożyło się jednak na poważniejszy wzrost poparcia społecznego dla formacji. Po śmierci Tomaszewskiego (†21.12.1930), Nazaruk stał się czołowym ideologiem tej grupy politycznej. W 1930 r. doszło do zmiany nazwy. Wówczas powstała Ukraińska Katolicka Partia Ludowa (UKNP). Autorka omówiła proces tworzenia nowej organizacji oraz kwestie programowe. Następnie przybliżyła powstanie w 1932 r. nowej formuły politycznej, jaką była Ukraińska Odnowa Ludowa (UNO). Przy czym wskazała na dwa główne cele programowe - powstrzymanie rozwoju ruchu komunistycznego i skrajnego nacjonalizmu (s. 76). Podkreśliła także rolę organu prasowego ruchu konserwatywno-katolickiego „Nowa Zoria” oraz wspomniała o piśmie „Dobryj Pastor”, wydawanym w Stanisławowie. Za udaną próbę należy uznać przedstawienie spraw związanych ze ścieraniem się orientacji wschodniej

i zachodniej w Cerkwi grekokatolickiej. Autorka wskazała na różnicę w tej kwestii jaka istniała pomiędzy metropolitą Andrzejem Szeptyckim a biskupem Grzegorzem Chomyszynem. Podjęła próbę omówienia stosunku biskupa Chomyszyna i jego środowiska politycznego wobec ukraińskiego nacjonalizmu (s. 99-100 i rozdział trzeci, s. 124-126). Biskup zdawał sobie sprawę, że OUN działała w oparciu o terror i morderstwa polityczne. Można uznać, że jego stosunek wobec działaczy OUN był bardziej krytyczny niż stanowisko związanego z nim środowiska politycznego, wyrażane na łamach „Nowej Zorii”. Dał temu wyraz po śmierci Jewhena Konowalca w 1938 r. (s. 100). Autorka wskazuje na jego lojalność wobec państwa polskiego i w wielu miejscach pracy podkreśla ugodowość środowiska politycznego związanego z biskupem Chomyszynem. Jednocześnie pisze o atakach na biskupa stanisławowskiego i na jego środowisko polityczne ze strony innych ugrupowań ukraińskiego obozu narodowego. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, że dla ukraińskiego obozu narodowego w II Rzeczypospolitej wspólnym celem była niepodległość i idea jedności Ukrainy. Zaś kwestią do dyskusji i sporów na łamach różnych gazet była taktyka polityczna. Iwan Kedryn określił ówczesną sytuację jako „kwadraturę koła”, gdyż podziemie nacjonalistyczne było silnie powiązane z „sektorem legalnym”.

Na początku rozdziału trzeciego (*UCHO, UKNP i UNO w ukraińskim życiu politycznym, wobec prawosławia oraz Ukrainy Radzieckiej*), w punkcie pierwszym (*UCHO, UKNP i UNO a inne ukraińskie ugrupowania polityczne*) został zasygnalizowany interesujący problem związany z utworzeniem w 1930 r. we Lwowie Ukraińskiego Związku Katolickiego (UKS) pod egidą metropolity Andrzeja Szeptyckiego, który był zbliżony do UNDO. Niemniej jak podkreśliła Autorka, zarówno metropolita Szeptycki, jak i biskup Chomyszyn nie widzieli nic złego, że w nurcie konserwatywno-katolickim działają dwie organizacje. Jednak dalej dodała, że biskup Chomyszyn *wielokrotnie musiał polemizować z materiałami zamieszczanymi w „Mecie”, nieoficjalnym organie UKS (s. 107)*. Autorka omówiła stosunek nurtu konserwatywno-katolickiego do ukraińskich ugrupowań politycznych prawicowych i lewicowych. Dużo miejsca poświęciła naświetleniu stosunków pomiędzy ugrupowaniem biskupa Chomyszyna (wówczas UChO) a UNDO w drugiej połowie lat dwudziestych XX w. W punkcie *UCHO, UKNP i UNO a Cerkiew prawosławna*, w pierwszej kolejności szeroko naświetliła stosunki państwo polskie - Cerkiew prawosławna. Następnie zaakcentowała stanowisko biskupa Chomyszyna i powiązanego z nim środowiska politycznego, które kładło nacisk na zachowanie odrębności Cerkwi grekokatolickiej, od prawosławia. Omówiła także problem konwersji na Łemkowszczyźnie. Środowisko polityczne biskupa Chomyszyna uważało, że *podstawowym celem moskalofików, propagujących konwersje, było zbliżenie Łemkowszczyzny do Moskwy (s. 151)*. Szkoda, że Autorka nie podjęła się omówienia problemu prowadzonej w drugiej połowie lat trzydziestych XX w. Akcji Katolickiej a także działalności będącego pod wpływem biskupa Chomyszyna i jego środowiska politycznego, towarzystwa „Skała” i czytelnicy parafialnych, działających na terenie Stanisławowa i w innych miejscowościach diecezji. W kolejnym punkcie *UCHO, UKNP i UNO wobec Ukrainy Radzieckiej* podkreśliła, że nurt związany z biskupem Chomyszynem, od początku sprawowania władzy przez bolszewików w Rosji, zdecydowanie zajął wobec nich negatywne stanowisko. „Nowa Zoria” uważała, że rządy bolszewików na Ukrainie Radzieckiej to *czas terroru i strachu (s. 165)*. Autorka szeroko omówiła sytuację w Związku Radzieckim, politykę władz wobec ludności kraju, wyznań religijnych, sprawę Wielkiego Głodu na

Ukrainie. Przedstawiła opinię środowiska konserwatywno-katolickiego, które z przykrością zauważyło, że bolszewicy wprowadzając socjalizm, całkowicie zniszczyli Ukrainę (s. 179). Uzupełniając literaturę problemu dotyczącą tego punktu można wskazać na opracowanie Marcina Gaczkowskiego (*Galicja Wschodnia a „Wielka Ukraina” w międzywojennej publicystyce Osypa Nazaruka*, (w:) Ukraina. Narracje, języki, historie, red. Marcin Gaczkowski, Wrocław 2015).

W najdłuższym rozdziale recenzowanej pracy został omówiony stosunek środowiska konserwatywno-katolickiego do państwa polskiego (*UCHO, UKNP i UNO wobec Polski*). Wśród spraw związanych z polityką władz Autorka zaakcentowała kwestię zamachu majowego, sprawę zmiany konstytucji, powstanie Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem, problem oświaty i próbę utworzenia uniwersytetu ukraińskiego, kwestię agrarną, sprawę pacyfikacji w 1930 r. Znamienne, że nurt polityczny związany z biskupem Chomyszynem, podobnie jak pozostałe ugrupowania ruchu narodowego, w swoim organie prasowym zdecydowanie więcej miejsca poświęcił sprawie pacyfikacji-ówczesnej „krzywdzie ukraińskiej”, niż przyczynie tego stanu, jakim była duża liczba aktów sabotażowych przeprowadzonych przez OUN, w których wymierne straty materialne poniosło państwo polskie i jego obywatele. Przedstawiła stosunek do polityki państwa wobec spraw wyznaniowych oraz kwestię normalizacji stosunków polsko-ukraińskich i sprawę polityki asymilacji państwowej. W tej części pracy poruszona została sprawa stosunku do polskich ugrupowań politycznych. Autorka wskazała na próbę rozmów nurtu politycznego związanego z biskupem stanisławowskim z polskim środowiskiem konserwatywnym, skupionym wokół pisma „Nasza Przyszłość”. Zaprezentowała także stanowisko „Nowej Zorii” wobec innych mniejszości narodowych, mieszkających w Polsce. W końcowej części pracy Autorka skoncentrowała się na polityce zagranicznej. Szerzej omówiła sprawę konfliktu polsko-litewskiego. Przedstawiła stanowisko „Nowej Zorii” wobec tego konfliktu. Wskazała na zagrożenie wojenne. Podkreśliła, że zagrożenie ze strony Niemiec było omawiane na łamach pisma od wiosny 1939 r.

Autorka zna literaturę problemu. W rozprawie wykorzystwała literaturę opublikowaną w Polsce i na Ukrainie. Naturalnie, przy bardziej wnikliwej kwerendzie mogła skorzystać także z innych prac, szczególnie opublikowanych na Ukrainie i na Zachodzie. W pracy zostały wykorzystane dokumenty zgromadzone w Archiwum Akt Nowych w Warszawie oraz w archiwach we Lwowie i Iwano-Frankiwsku. W przypadku prowadzonej kwerendy w Archiwum Akt Nowych można było szerzej wykorzystać Sprawozdania sytuacyjne Urzędów Wojewódzkich we Lwowie i Stanisławowie oraz informacje operacyjne które znajdują się w zespołach Komend Wojewódzkich Policji we Lwowie i Stanisławowie. Interesujące informacje znajdują się także w „Biuletynie Informacyjnym” Wydziału Prasowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Niedosyt budzi wykorzystanie materiałów prasowych z epoki. Tym bardziej, że z ukraińską prasą narodową było powiązanych wielu duchownych greckokatolickich. Uważam, że pełniejszy przegląd takich pism jak: „Meta”, „Niwa”, a nawet związana z UNDO „Swoboda” wzmocniłby stronę źródłową pracy. Nie zrozumiałe jest dlaczego kwerenda „Diła” została zakończona na 1931 r., skoro końcowa cezura pracy to 1939 r.

W recenzowanej rozprawie oprócz poruszonych problemów, które wychodzą poza ramy nakreślone w tytule, jak szerokie omówienie spraw politycznych ogólnoukraińskich,

ogólnopolskich, czy poświęcenie zbyt dużo miejsca innym kwestiom nie związanym z problematyką konserwatywno-katolicką, spowodowało, że w wielu miejscach znajdują się powtórzenia. Autorka, co prawda we *Wstępie* sygnalizuje, że w pracy nie udało się uniknąć powtórzeń, to jednak czasem są one zbędne. Szkoda, że podczas zapewne przeprowadzonej autokorekty pracy, nie zostały też wyeliminowane z niej stwierdzenia, które należy uznać za oczywiste. Jest ich dużo, w różnych miejscach pracy. Na przykład *Dużą rolę biskup stanisławowski przypisywał Kościołowi grekokatolickiemu* lub *Niszczenie ludności swoich republik nie było obce Sowietom*. Widoczny brak usystematyzowania opisu poszczególnych problemów badawczych, powracanie do nich w kolejnych rozdziałach, utrudnia właściwą ich percepcję.

Należy jednak docenić wysiłek Autorki, jaki włożyła w przygotowanie rozprawy, która poszerza wiedzę dotyczącą ukraińskiego nurtu konserwatywno-katolickiego i biskupa Chomyszyna. Niemniej, gdyby w przyszłości zamierzała wyniki swoich badań opublikować, to trzeba rozprawę przerehabilitować, zrezygnować z części tekstu, który nie wnosi nic nowego do nauki. Część spraw jest znanych, wyniki badań na te tematy były publikowane w minionych kilku dziesięcioleciach. Gdyby ograniczyła do niezbędnego minimum szeroko prezentowane różne kwestie, znane z literatury w Polsce i skupiła się zasadniczo na aktywności nurtu konserwatywno-katolickiego i biskupa Chomyszyna, wówczas efekt finalny byłby bardziej interesujący.

Rozprawa Joanny Karbarz-Wilińskiej spełnia wymogi określone w art. 13. ust. 1 *ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki* (Dz.U.2003, nr 65, poz. 595 z późniejszymi zmianami).

Wnioskuje o dopuszczenie Joanny Karbarz-Wilińskiej do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.

P. Romcy